

Reklama Twojej firmy w Niemczech!



das Beste aus Polen!

POLANDO.DE
POLANDO.PL534 050 747
95 750 50 60SLUBICER STR. 9
FRANKFURT/O.

Niezależnie od branży i wielkości firmy

tel. 95 728 93 85
ul. Jana Pawła II 68
Kostrzyn nad OdrąBETON TOWAROWY
POMPA DO BETONUMATERIAŁY
BUDOWLANEUSŁUGI SPRZĘTOWE • SKUP ŻŁOMU
WAGA SAMOCHODOWA

www.alfabud.pl

DORADZIMY CI
W WYBORZE
IDEALNEGO PREZENTUPracownia Złotnicza
Rafał DubickiATRAKCYJNE
CENYul. Gorzowska 1C
Kostrzyn nad Odrą

tel. 606 721 283, 95 752 05 06

KOSTRZYN NAD ODRĄ

Ruszyła miejska komunikacja

Kiedy w poprzednim numerze pisaliśmy o historii komunikacji miejskiej w Kostrzynie nad Odrą nawet nie przypuszczaliśmy, że tak szybko otwarty zostanie nowy jej rozdział. Miło nam poinformować, że z początkiem listopada uruchomiona została ponownie miejska komunikacja publiczna!

KASACJA POJAZDÓW

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCHSKUP ŻŁOMU
I METALI
KOLOROWYCHDOJAZD DO KLIENTA
GRATISPŁACIMY GOTÓWKĄ
ZA KAŻDE AUTO69-200 SULĘCIN, UL. MŁYNARSKA 6
TEL. 95 7555 267, 505 042 807, 504 021 507

Czynne: poniedziałek - piątek 8 - 16; sobota 8 - 13

TAXI

Kostrzyn nad Odrą

NOWA JAKOŚĆ W MIEŚCIE!

- u nas zapłacisz kartą!
- zakupy na telefon!
- bezpłatny dojazd!
- o przybyciu TAXI powiadomienia SMS!
- 7 dni w tygodniu / 24h!

95 73 66666 więcej: www.plustaxi.com.pl

DOM KREDYTOWY
NOTUS
doradcy finansowiul. Krótka 6
66-470 Kostrzyn nad Odrą
tel. 95 717 6791
kom. 501 199 239

OFERUJEMY:

- ✓ kredyty dla firm
- ✓ kredyty hipoteczne
- ✓ kredyty konsumenckie
- ✓ ubezpieczenia na życie
- ✓ ubezpieczenia majątkowe

PONAD 25 BANKÓW W JEDNYM MIEJSCU!

- W dniu 19 października 2017 roku rozstrzygnięte zostało zapytanie ofertowe na realizację zadania pn. Świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego na terenie miasta. Wybrana została oferta złożona przez Przedsiębiorstwo Usługowe Argos Agata Miłostan z kwotą 128.246,97zł brutto - informuje magistrat. Jak tłumaczy burmistrz miasta **Andrzej Kunt** władze samorządowe chciały w ten sposób odpowiedzieć na zgłaszaną przez Mieszkańców potrzebę tej formy komunikacji w naszym mieście. Radni jednogłośnie poparli ten pomysł, a efektem tej doskonałej współpracy jest powrót komunikacji miejskiej na ulice miasta. W ramach umowy z przewoźnikiem utworzono trzy linie:

LINIA 01

ul. Dworcowa - Osiedle Szumiłowo przez ul. Orla Białego

LINIA 02

ul. Dworcowa - Graniczna przez Osiedle Leśne, Osiedle Warniki

LINIA 03

ul. Narutowicza (szpital) - Osiedle Warniki przez Osiedle Szumiłowo

Na pierwszych dwóch liniach przewoźnik będzie realizował 3 kursy w dni robocze, a Linia 03 będzie uruchamiana w dni wolne i święta. Na str. 3 znajdą Państwo aktualny rozkład jazdy komunikacji miejskiej.

Na Państwa prośbę publikujemy również rozkład autobusów szkolnych. Przypominamy, że do końca tego roku przewoźny szkolne będzie realizowała Firma Marek Lencewicz Usługi Transportowe.

(Red.)

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię medale, znaczki pocztowe, monety złote, srebrne, stare kartki pocztowe i koperty ze znaczkami: polskie, rosyjskie i niemieckie.
Tel. 609 110 831

Sprzedam po atrakcyjnych cenach działki pod zabudowę o powierzchni 10arów w miejscowości Lemierzycy/telefon kontaktowy 530926122

SKUP AUT OSOBOWE
DOSTAWCZE CIĘŻAROWE
CIĄGNIKI ROLNICZE
tel. 533675566

Ocieplanie budynków,
tel. 881 507 760

Sprzedam fortepian (antyk), stan b. dobry, koncertowy, niemiecki, wymiary: 2,1 x 1,4.
Tel. 692 927 397

Opiekunki do Niemiec AMBERCARE24, wymagany j. niem. komunikatywny, do 1500 euro na rękę, legalnie od zaraz 535 340 311 lub 533 848 005 lub 730 340 005

minął miesiąc

Pozostawmy czas w spokoju

Dostałem niedawno gruby list od Głównego Inspektora Transportu Drogowego. Można się było spodziewać co jest w środku, chociaż nie przypomniałem sobie, że bym gdzieś przekroczył prędkość i nadział się na radar. Ta zawartość mnie jednak totalnie zaskoczyła – informacja o najwyższym wymiarze kary w wysokości 500 zł. Do tego pamiątkowe zdjęcie z Gorzowa z ul. Kasprzaka, na którym słabo widoczny pojazd (godzina 23.30) z moimi tablicami rejestracyjnymi jedzie z prędkością 110 km/h przy ograniczeniu do 50 km/h. Przy takiej prędkości, niechybnie za chwilę zapukałaby policja, żeby zabrać mi na 3 miesiące prawo jazdy. I wszystko byłoby ok (a raczej dramatycznie źle), gdybym to jechał ja i był to mój samochód. Mój udział w tym zdarzeniu polegał jedynie na tym, że na fordzie (auto mocno zaciemnione, ale do rozpoznania) były zawieszone tablice rejestracyjne z mojego samochodu marki fiat. Skąd się tam wzięły? Otóż zostały mi tego samego wieczora skradzione. I pewnie byłoby mi znacznie mniej przyjemnie, gdybym następnego dnia tego faktu nie zgłosił na policję. Li-

ścił od GITD przyszedł po 3 miesiącach od kradzieży a miesiąc wcześniej otrzymałem pismo od mundurowych o nie wykryciu sprawcy i zamknięciu sprawy. Na szczęście miałem więc podkładkę. Co byłoby gdybym nie zgłosił kradzieży tablic na policji? Pewnie musiałbym się grubo tłumaczyć. Jest to więc wyraźny dowód, żeby takich spraw nie bagatelizować. Nawet jak tablice znikną tylko na parę dni...

Z 28 na 29 października znowu zmieniliśmy czas. Zamieszania jak zwykle co nie miara, bo o ile nasze sprzęty elektroniczne trochę bardziej inteligentne, jak komputer czy telefon, same się przedstawiają, to pozostałe zegarki trzeba ręcznie. To jednak w tym wszystkim wydaje się najmniejszy problem. Może kiedyś, gdy większość ludzi chodziła do pracy na 5 rano i była obawa, że bez światła dziennego robotnicy mogą włożyć rękę gdzie nie trzeba i ta ręka już tam zostanie był sens zafundowania godziny więcej snu, co miało się przełożyć na większą przytomność i szybsze funkcjonowanie na wysokich obrotach. Dziś jednak grom ludzi rozpoczyna pracę na 9 lub 10, pracują przy sztucznym świetle, a gdy wychodzą z pracy jest już

ciemna noc. Badania wykazały, że w krajach, które odeszły od zmiany czasu wcale nie zużywa się więcej energii na oświetlenie. Naukowcy wykazali też, że taka zmiana zaburza nasz rytm dnia. Sprawia, że nasz zegar biologiczny na chwilę „głupieje”, bo nagle musimy wstać godzinę szybciej lub godzinę później i potrzebujemy 2-3 dni, żeby się do tego przyzwyczaić. Po co nam więc zmiana czasu? Nawet najstarsi górale tego nie wiedzą. Co więcej, ponad 70 proc. Polaków nie chce zmiany czasu, a reszcie jest to obojętne. Jeżeli taka wola suwerena, to przyczyny braku zmian w tej kwestii należy się doszukiwać w opieszałości kolejnych władz. Bo po co zajmować się tą kwestią, jak można politykowaniem

i innymi pierdołami...

Na szczęście coś w temacie drgnęło. Ludowcy z PSL złożyli projekt dotyczący likwidacji zmiany czasu. Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych poparła projekt. Trzeba więc mieć nadzieję, że na w ostatnią niedzielę marca 2018 będziemy mieli już ostatnią zmianę czasu na letni i taki pozostanie już na stałe.



Adam Piotrowski
Redaktor naczelny

Adam.Piotrowski2@gmail.com



Chwała samorządom za nowe drogi, ale zaczynając jakąś inwestycję wypadałoby ją dokończyć... (szczegóły w felietonie powyżej).

lokalny
PRZEKRÓJBEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
KUPON NA OGŁOSZENIE

Bezpłatne ogłoszenia mogą zamieszczać wyłącznie osoby prywatne nie prowadzące działalności gospodarczej

Ogłoszenie drobne może zamierać maksymalnie 20 słów łącznie z ceną, numerem telefonu itp.

TREŚĆ OGŁOSZENIA (drukowanymi literami):

.....

IMIĘ I NAZWISKO..... ADRES

.....NR TELEFONU.....

1. Wypełniony kupon należy przesłać na adres redakcji: Ul. Kościuszki 22a/3, 69-200 Sulęcín lub zeskanowany na adres e-mail: Adam.Piotrowski2@gmail.com
2. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany treści ogłoszenia lub wstrzymania jego publikacji
3. Warunkiem publikacji ogłoszenia jest podanie danych osobowych ogłoszeniodawcy. Dane te będą przetwarzane przez wydawcę wyłącznie dla potrzeb realizacji zlecenia.

SIKORA
limited

SERWIS QUADÓW
MOTOCYKLI-SKUTERÓW
Quady-EXTREME.pl

ul. Lipowa 14a, 69-200 Sulęcín
+48 507 116 892

lokalny
PRZEKRÓJ

Wydawca: Agencja Reklamy ROGRESS Adam Piotrowski, ul. Kościuszki 22a/3, 69-200 Sulęcín; Redaktor naczelny: Adam Piotrowski

Redakcja: Marcin Piotrowski, Kamila Piotrowska, Przemysław Mielczarek, Daniel Szurka, Anna Suchy, Bartłomiej Suski

Adres redakcji: ul. Kilińskiego 9, 69-200 Sulęcín, tel. 511 225 133, Adam.Piotrowski2@gmail.com; Oferta reklamy: tel. 511 333 514

Druk: Polskapiresse Oddział w Poznaniu; Nakład: 8.600 egz.; Kolportaż: Agencja Reklamy PROGRESS

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów, a także zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych bez zgody wydawcy jest zabronione

TU ZNAJDZIESZ NASZE GAZETY: KOSTRZYN NAD ODRĄ (kolportaż do skrzynek pocztowych mieszkańców); SŁUBICE (NETTO ul. Wojska Polskiego; INTERMARCHE ul. Kościuszki; URZĄD MIEJSKI ul. Akademicka; ECO – SUPERMARKET ul. Dąbrowski; CENTRUM HANDLOWE – PARTER ul. Kościuszki; CUKIERNIA ul. Żeromskiego; MILA ul. Kopernika; PORADNIE SPECJALISTYCZNE ul. Mickiewicza; PIEKARNIA OSKROBA ul. Wojska Polskiego; GALERIA PIOTR I PAWEŁ ul. Wojska Polskiego); GÓRZYCA (URZĄD GMINY ul. 1 Maja; SKLEP SPOŻYWCZY PRZY URZĘDZIE GMINY ul. 1 Maja; JANICKA SUPERMARKET ul. Kostrzyńska; SKLEP SPOŻYWCZY os. 40-lecia PRL); RZEPIN (URZĄD MIEJSKI ul. Plac Ratuszowy; LEWIATAN ul. Chrobrego; MILA ul. Słubicka; PIEKARNIA BAGIETKA ul. Słubicka)

Przystanek	godz. odjazdu	godz. odjazdu	godz. odjazdu
ul. Dworcowa	8:15	11:00	14:25
ul. Graniczna (Urząd Miasta)	8:21	11:06	14:31
ul. Orla Białego DMR	8:27	11:12	14:37
ul. Drzewicka Nr 8-10	8:29	11:15	14:40
ul. Drzewicka Nr 50-60	8:32	11:18	14:43
ul. Narutowicza Szpital	8:35	11:21	14:46
ul. M. Reja SP3	8:40	11:26	14:51
ul. Nowa	8:43	11:29	14:54
ul. Kostrzyńska (przed ul. Wesołą)	8:47	11:33	14:58
ul. Kostrzyńska (przed ul. Brzozwiniową)	8:50	11:36	15:01
ul. Kostrzyńska (przychodnia)	8:52	11:38	15:03
ul. Kostrzyńska (przed ul. Brzozową)	8:56	11:42	15:07
ul. M. Reja (rondo)	9:00	11:46	15:11
ul. Drzewicka (przed ul. Sadową)	9:04	11:50	15:15
ul. Narutowicza Szpital	9:07	11:53	15:18
ul. Drzewicka nr 1-7	9:11	11:57	15:22
ul. Orla Białego DMR	9:14	12:00	15:25
ul. Graniczna (Urząd Miasta)	9:22	12:08	15:33
ul. Dworcowa	9:28	12:14	15:39

Linia regularna U-01:
Dworcowa- Osiedle Szumiłowo przez: ul. Orla Białego
kursuje od poniedziałku do piątku

Przystanek	godz. odjazdu
ul. Dworcowa	13:40
Osiedle Leśne	13:45
ul. Narutowicza Szpital	13:51
ul. Kostrzyńska (przed ul. Brzozwiniową)	13:59
ul. Dworcowa	14:10
Osiedle Leśne	14:15
ul. Tadeusza Kościuszki	14:19
ul. Adama Mickiewicza	14:22
Osiedle Warniki	14:29

Linia regularna U-03:
Dworcowa - Osiedle Warniki przez:
ul. Narutowicza (szpital), Osiedle Szumiłowo
kursuje w soboty, niedziele i święta

Przystanek	godz. odjazdu
Osiedle Warniki	11:10
ul. Adama Mickiewicza	11:17
ul. Tadeusza Kościuszki	11:19
Osiedle Leśne	11:23
ul. Dworcowa	11:28
ul. Kostrzyńska (przed ul. Brzozwiniową)	11:39
ul. Narutowicza Szpital	11:47
Osiedle Leśne	11:54
ul. Dworcowa	11:59

Linia regularna U-03:
Osiedle Warniki-Dworcowa przez:
ul. Narutowicza (szpital), Osiedle Szumiłowo
kursuje w soboty, niedziele i święta

Przystanek	godz. odjazdu	godz. odjazdu	godz. odjazdu
Osiedle Warniki	8:20	12:00	13:40
ul. Wyszyńskiego (ogródki działkowe)	8:22	12:02	13:42
ul. Wyszyńskiego (przychodnia)	8:24	12:04	13:44
ul. Adama Mickiewicza	8:28	12:08	13:48
ul. Tadeusza Kościuszki	8:32	12:12	13:52
Osiedle Leśne	8:36	12:16	13:56
ul. Dworcowa	8:42	12:22	14:02
ul. Orla Białego DMR	8:45	12:25	14:05
ul. Narutowicza (szpital)	8:49	12:29	14:09
ul. Graniczna (Urząd Miasta)	8:57	12:37	14:17
ul. Dworcowa	9:08	12:48	14:28

Linia regularna U-02:
Osiedle Warniki - Graniczna przez:
Osiedle Leśne, Dworcowa
kursuje od poniedziałku do piątku

Przystanek	godz. odjazdu	godz. odjazdu	godz. odjazdu
ul. Graniczna (Urząd Miasta)	10:00	13:40	15:00
ul. Orla Białego DMR	10:07	13:47	15:07
ul. Narutowicza Szpital	10:12	13:52	15:12
ul. Dworcowa	10:18	13:58	15:18
Osiedle Leśne	10:25	14:07	15:27
ul. Tadeusza Kościuszki	10:29	14:11	15:31
ul. Adama Mickiewicza	10:32	14:14	15:33
Osiedle Warniki	10:38	14:20	15:39
ul. Wyszyńskiego (ogródki działkowe)	10:40	14:22	15:41
ul. Wyszyńskiego (przychodnia)	10:42	14:24	15:43
ul. Dworcowa	10:46	14:28	15:47

Linia regularna U-02:
Gliniczna- Dworcowa przez:
Osiedle Leśne, Osiedle Warniki
kursuje od poniedziałku do piątku

TRASA I

Trasa dowozu - przystanki	godz. odjazdu
Osiedle Warniki	7:15
ul. Wojska Polskiego (SP4)	7:20
ul. Adama Mickiewicza	7:22
ul. Tadeusza Kościuszki (SP1)	7:25
Osiedle Leśne	7:30
ul. Dworcowa	7:35
ul. Orla Białego (DMR)	7:37
ul. Słoneczna (SP2)	7:40
ul. Drzewicka (Nr 8-10)	7:42
ul. Drzewicka (Nr 50-60)	7:45
ul. Mikołaja Reja (SP3)	7:50

Trasa powrotu - przystanki	godz. odjazdu
ul. Wojska Polskiego (SP4)	13:45
ul. Tadeusza Kościuszki (SP1)	13:50
Osiedle Leśne	13:55
ul. Dworcowa	14:00
ul. Orla Białego (DMR)	14:02
ul. Słoneczna (SP2)	14:05
ul. Drzewicka (Nr 8-10)	14:07
ul. Drzewicka (Nr 50-60)	14:10
ul. Mikołaja Reja (SP3)	14:20
Osiedle Szumiłowo	14:25
ul. Mikołaja Reja (SP3)	14:30
ul. Drzewicka (przy ul.	14:35
ul. Drzewicka (Nr 1-7)	14:37
ul. Słoneczna (SP2)	14:40
ul. Orla Białego (DMR)	14:47
ul. Dworcowa	14:50
Osiedle Leśne	14:55
ul. Tadeusza Kościuszki (SP1)	15:00

TRASA II

Trasa dowozu - przystanki	godz. odjazdu
ul. Słoneczna (SP2)	7:10
ul. Drzewicka (Nr 8-10)	7:12
ul. Drzewicka (Nr 50-60)	7:14
ul. Mikołaja Reja (SP3)	7:15
Osiedle Szumiłowo	7:25
ul. Mikołaja Reja (SP3)	7:30
ul. Słoneczna (SP2)	7:40
ul. Słoneczna (SP2)	7:40
ul. Dworcowa	7:45
ul. Tadeusza Kościuszki (SP1)	7:50
Zespół Szkół	7:55

Trasa powrotu - przystanki	godz. odjazdu
ul. Wojska Polskiego (SP4)	15:10
Osiedle Warniki	15:20
ul. Wojska Polskiego (SP4)	15:30
ul. Tadeusza Kościuszki (SP1)	15:35
Osiedle Leśne	15:40
ul. Dworcowa	15:45
ul. Orla Białego (DMR)	15:47
ul. Słoneczna (SP2)	15:50
ul. Drzewicka (Nr 8-10)	15:52
ul. Drzewicka (Nr 50-60)	15:55
ul. Mikołaja Reja (SP3)	16:00
Osiedle Szumiłowo	16:10
ul. Mikołaja Reja (SP3)	16:15
ul. Drzewicka (przy ul.	16:20
ul. Orla Białego (DMR)	16:27
ul. Dworcowa	16:30
Osiedle Leśne	16:35
ul. Tadeusza Kościuszki (SP1)	16:40

facebook www.facebook.com/naszkostczynpl/

nasz **KOSTRZYN**

www.naszkostczyn.pl

facebook

www.facebook.com/naszkostczynpl/

AKTUALNY ROZKŁAD JAZDY
KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ

DORABIANIE KLUCZY - WYRÓB PIECZĄTEK - DATOWNIKÓW



- > LAMINOWANIE
- > OTWIERANIE AUT
- > OSTRZENIE NOŻY, NOŻYCZEK, ITP.
- > DORABIANIE WKŁADEK DO KLUCZY
- > GRAWEROWANIE (szkło, metal, plastik)
- > SPRZEDAŻ KLÓDEK, WKŁADEK, ZAMKÓW itp.
- > DORABIANIE KLUCZY KODOWANYCH DO AUT
- > DORABIANIE KLUCZY NA PODSTAWIE ZAMKA

TANIO
SZYBKO
SOLIDNIEKostrzyn nad Odrą - Osiedle Słowiańskie (garaże)
tel/fax. 95 752 0895 kom. 601 793 627

Zamów już dziś tel. 95 752 33 39

Nowy wymiar zdrowego stylu życia.
Ochudzenie nigdy nie było tak proste!
5 zdrowych, indywidualnie zbilansowanych
posiłków już za 49 złotych dziennie
Catering dietetyczny teraz także w Kostrzynie.
Już dziś zapoznaj się z naszą ofertą!



- codziennie dostarczamy do Ciebie 5 zdrowych posiłków
- nasz dietetyk na podstawie wywiadu żywieniowego przygotuje dla Ciebie indywidualnie zbilansowaną dietę, dopasowaną do zapotrzebowania na energię i składniki odżywcze, a także stanu zdrowia i stylu życia
- posiłki, które dla Ciebie przygotowujemy, będą nie tylko zdrowe ale i smaczne
- stawiamy na sezonowość i różnorodność
- daj się zaskoczyć każdego dnia
- realizuj swoje Cele i ciesz się efektami
- nie musisz już dłużej zastanawiać się czy Twoja dieta jest odpowiednio skomponowana, zni poświęcać czasu na przygotowywanie posiłków
- zdrowe odżywianie, odchudzanie, poprawa stanu zdrowia czy wyników sportowych?

Z nami Ci się uda!

KONTAKT
RESTAURACJA MAGIC
95 752 33 39DIETETYK
MARTA WOŁUNIEWICZ
509 222 886

KOSTRZYN NAD ODRĄ

Narutowicza jak nowa

W poniedziałek 23 października nastąpiło uroczyste otwarcie ulicy Narutowicza. Inwestycja była możliwa tylko dzięki ścisłej współpracy Miasta Kostrzyn nad Odrą i Powiatu Gorzowskiego. Na remont, a właściwie kompletną przebudowę jednej z najważniejszych ulic w mieście, zostało przyznane przez Wojewodę Lubuskiego dofinansowanie dla Powiatu Gorzowskiego z Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na lata 2016-2019. Całkowita wartość inwestycji to 2.101.212 zł, powiat otrzymał 50% dofinansowania, natomiast wkład miasta do inwestycji to 861.569 zł.

W ramach inwestycji została kompletnie przebudowana jezdnia wraz ze zjazdami na odcinku o długości 602 m. Przebudowane zostały 3 skrzyżowania z drogami gminnymi (ul. Jana Pawła II, ul. Stanisława Moniuszko, ul. Fryderyka Chopina), które są teraz nie tylko bezpieczne, ale również cieszą oko swoją estetyką. Powstała zupełnie nowa, bezpieczna, asfaltowa ścieżka rowerowa oraz brukowane chodniki. Przy nowej ulicy znalazło się także miejsce na liczne miejsca parkingowe, dwie zatoki autobusowe z peronami i miejsce na postój TAXI z ławeczkami dla klientów oczekujących na taksówkę czy wyspy spowalniające ruch. W ramach inwestycji powstała także kanalizacja deszczowa z odprowadzeniem wody do wpustów poza jezdnią. Przebudowana została linia kablowa oświetlenia drogowego (18 słupów oświetleniowych) w tym oświetlenie przejść dla pieszych. Zostało ustawione

oznakowanie pionowe i namalowane oznakowanie poziome. Dopelnieniem inwestycji są tereny zielone, które w wielu przypadkach powstały całkowicie od zera i pięknie komponują się z całą inwestycją. Nie zapomniano także o seniorach, dla których w wielu miejscach znalazły się ławki. W związku z tą inwestycją, ul. Narutowicza zmieniła się nie do poznania i trudno nie zgodzić się ze zdaniem, że została wybudowana całkowicie od nowa.

W uroczystym otwarciu uczestniczył Burmistrz Miasta Kostrzyna nad Odrą Andrzej Kunt, który przypomniał, że cała inwestycja nie byłaby możliwa, gdyby nie wzorowa współpraca pomiędzy Wojewodą Lubuskim, Powiatem Gorzowskim i Miastem Kostrzyn nad Odrą. Starosta Gorzowski Małgorzata Domagała wyraziła zadowolenie z faktu, że współpraca ta przebiegała bez żadnych zakłóceń i wyraziła uznanie dla wykonawcy, który inwestycję oddał niemal

dwa tygodnie przed ustalonym terminem. Również w tym duchu utrzymana była wypowiedź Bożeny Jankowskiej z Oddziału Infrastruktury i Transportu LUW, która wręczając listy gratulacyjne M. Domagale i A. Kuntowi podkreślała, że jest to wspólny sukces władz miejskich i powiatowych i wyraziła opinię, że droga przez długie lata będzie dobrze służyć Mieszkańcom.

Cała inwestycja nie była by jednak możliwa, gdyby nie Zygmunt Mendelski, Radny Powiatu Gorzowskiego, a zarazem dyrektor MOSiR w Kostrzynie nad Odrą, który tak skomentował tę inwestycję: „Mam powody do dużej dumy, że mój wniosek złożony na posiedzeniu Komisji Stałych Rady Powiatu Gorzowskiego w dniu 9 lutego 2016 roku dotyczący zaplanowania na rok 2017 środków na realizację zadania polegającego na wykonanie remontu kapitalnego odcinka drogi powiatowej nr 290F (ulica Narutowicza) w Ko-

strzynie nad Odrą, został przez zarząd powiatu jednogłośnie zaakceptowany i znalazł pełne uznanie, uzasadnienie i przyjęty został do realizacji przez Radę Powiatu. Wiadomo, że wykonanie takiego remontu wymagało przygotowania niezbędnej dokumentacji i pozwoleń. Pozytywne stanowisko Rady Miasta Kostrzyn nad Odrą oraz Burmistrza Andrzeja Kunta odnośnie współfinansowania inwestycji

pozwoлиło na pełną realizację tego zadania, który z uwagi na fatalny stan jezdni wymagał radykalnego rozwiązania. Temat dojazdu do Nowego Szpitala, Domu Pomocy Społecznej „Dom Seniora” oraz przejazd i przejście 700-metrowym odcinkiem drogi przez użytkowników został w pełni zrealizowany.”

Bartłomiej Suski



Zostań Opiekunką i wyjedź z nami do NIEMIEC

Masch Team Plus poszukuje opiekunów osób starszych.

Gwarantujemy:

- bezpieczeństwo
- sprawdzone kontrakty
- legalne zatrudnienie
- atrakcyjne wynagrodzenie

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ

tel. 518-133-531
www.maschteam.pl

KAMIENIARSTWO GARDZIEJEWSKI

NAGROBKI

GRANIT • PARAPETY • SCHODY

SULĘCIN

ul. PADEREWSKIEGO 14

tel. 663 565 474
tel. 957 553 064

www.kamieniarstwo-gardziejewski.pl

BRUKARSTWO NAGROBKOWE

wykonujemy ozdobne opaski dookoła nagrobków

KAMIENIARSTWO Marcin Gardziejewski

ul. Paderewskiego 14 69-200 SULĘCIN

tel. 691 265 669

www.brukarstwo-gardziejewski.pl

KOSTRZYN NAD ODRĄ

To już 25 lat!

21 listopada od godziny 10.00 w „Kręgielni” przy ul. Fabrycznej 5, odbędzie się polsko-niemiecka konferencja poświęcona 25 rocznicy otwarcia drogowego przejścia granicznego.

Przypomnijmy, iż to właśnie 21 listopada 1992r. miało miejsce uroczyste otwarcie polsko-niemieckiego przejścia granicznego Kostrzyn-Kietz. Podczas tej konferencji zostanie przybliżona historia powstania drogowego przejścia granicznego, polsko-niemiecka współpraca na przejściu granicznym w latach 1992-2007, a także wpływ utworzenia przejścia granicznego w Kostrzynie na rozwój gospodarczy miasta i polsko-niemieckiego regionu. Konferencja oraz jej

tematyka adresowana jest nie tylko do przedstawicieli władz i służb publicznych, ale także do emerytowanych pracowników przejścia granicznego, mieszkańców polsko-niemieckiego pogranicza, jak również ludzi młodych, chcących bliżej poznać historię powstania przejścia granicznego oraz jego wpływu na rozwój całego polsko-niemieckiego pogranicza. Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy do udziału w konferencji.

(Red.)



BB-PL
INTERREG VA
2014-2020



Projekt dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Współpracy Interreg VA Brandenburgia – Polska 2014 – 2020

„Redukować bariery – wspólnie wykorzystywać silne strony / Barrieren reduzieren – gemeinsame Stärken nutzen”

REGION Pod patronatem Przekroju

ImproH 2017 – uśmiejesz się do rozpuku!

ImproH 2017 Festiwal Improwizacji i Humoru odbędzie się w dniach 8-9 grudnia 2017 roku w Piwnicy Artystycznej Kawon w Zielonej Górze. Organizatorem jest Stowarzyszenie Inicjatywa Sceniczna Fruuu, która zrzesza osoby zafascynowane taką formą sceniczną jak improwizacja. Festiwal ma na celu promocję środowiska artystycznego w Zielonej Górze. Do pomocy przy organizacji tego wydarzenia zgłosiło się Zielonogórskie Zagłębie Kabaretowe „Klub Gęba”.

Pierwszego dnia festiwalu w długiej formie improwizacyjnej zobaczyć będziemy mogli aktorów ze stowarzyszenia Fruuu oraz z Gęby, później zaś nastąpi druga część wieczoru pod hasłem „The Best of Gęba”, gdzie wystąpią dobrze nam znane zielonogórskie kabarety, komicy oraz młodzi artyści w popularnych fragmentach gębowych produkcji takich jak „Nie tylko

cabaret” oraz „Playback Show”. Część ta łączyć będzie kabaret, stand up, piosenkę, poezję itd. Drugi dzień festiwalu rozpoczniemy od Sceny Otwartej Impro, na której zaprezentują się 4 grupy improwizacyjne z całej Polski (wcześniej wybrane przez organizatorów) w celu pokazania zielonogórskiej publiczności różnorodność tegoż gatunku scenicznego. Jest to również ukłon w stronę młodych wykonawców, którzy jeszcze nie mają

wielu okazji do zaprezentowania się przed większą publicznością. W drugiej części tego wieczoru zaprezentuje się grupa improwizacyjna Impy z Warszawy oraz posłuchamy koncertu w wykonaniu Sekcji Muzycznej Kołtająowskiej Kuźni Prawdziwych Mężczyzn z Krakowa.

Bilety na Festiwal dostępne są na www.abilet.pl. Dokładny program na stronie www.przekroj-lokalny.pl.



Kostrzyn nad Odrą, ul. Jana Pawła II 1A
www.ikaa.pl, e-mail: biuro@ikaa.pl
tel./fax: 95 752 03 29



zrealizujemy
Twoje marzenia

OKNA, DRZWI, ROLETY, MARKIZY, OGRODY ZIMOWE
ŻALUZJE DREWNIANE, ALUMINIOWE, FASADOWE, ROLETY MATERIAŁOWE, RZYMSKIE, MOSKITIERY

ROZMOWA PRZEKROJU

„Nadal nie dochodzi do mnie, że ta przygoda trwa nadal...”

Z Łukaszem „Łyczkiem” Łyczkowskim, wokalistą zespołu 5 Rano, uczestnikiem programu The Voice of Poland rozmawia Adam Piotrowski

Przekrój Lokalny: „Nie widzę Ciebie w swych marzeniach” wykonane przez ciebie w pierwszym odcinku na żywo programu The Voice od Poland zachwyliło jurorów, publiczność i widzów – dostałeś najwięcej głosów z drużyny Tomsona i Barona. Ty jednak nie do końca jesteś zadowolony.

Łukasz Łyczkowski: Byłem bardzo zły na siebie, z nerwów przed samym wykonaniem nie miałem słuchawek w uszach. Wchodzi orkiestra, a ja ich po prostu nie słyszę. Spanikowałem w pierwszym momencie i zbyt mocno zaatakowałem tę piosenkę. Zamiast ją zaśpiewać, to ją trochę zakrzyczałem. Uważam, że o wiele lepiej wyszło mi na próbie. Dlatego proszę o wybaczenie.

PL: Myślę, że jesteś zbyt skromny, bo z kim nie rozmawiam, to twoje wykonanie bardzo się podobało. Świadczy też o tym pierwsze zwycięstwo w głosowaniu widzów.

ŁŁ: Jestem jeszcze w szoku. Nadal nie dochodzi do mnie, że ta przygoda trwa nadal. Zdaję sobie sprawę, że konkuruję z głosami, do których technicznie nie mam polotu, ale wkładam całe serce w śpiewanie i wiem, że to się podoba i procentuje.

PL: Nie bez znaczenie jest na pewno twoja postawa sceniczna. Mam tu na myśli twój występ z Agatą Hylińską i pomoc, gdy zapomniała tekstu.



ŁŁ: Uważam, że każdy by tak zrobił. Nie jestem wcale bohaterem, jak niektórzy uważają. To był impuls i coś naturalnego. Z Agatą zresztą w ogóle nie myślałem o rywalizacji. Oboje chcieliśmy po prostu zaśpiewać tę piosenkę jak jeden organizm.

PL: Po ostatnim twoim wykonaniu w programie zadzwonił Marek Piekarczyk. Było to dla ciebie zaskoczenie?

ŁŁ: To był dla mnie szok. Ktoś, kogo słuchałem jeszcze z kaset, twój idol muzyczny, człowiek, którego darzysz niesamowitym szacunkiem dzwoni, żeby powiedzieć, że podobało mu się moje wykonanie.

PL: Łukasz, bywałem na twoich koncertach na przestrzeni ostatnich kilku lat i teraz jak ciebie słucham w programie, to mam wrażenie, że coś w twoim

śpiewaniu się zmieniło. Głos ten sam, ale coś jakby ewoluowało. Czy mi się tylko wydaje, czy to może zasługa Tomsona i Barona?

ŁŁ: Jest w twoim spostrzeżeniu dużo racji, ale ta praca została wykonana, gdy jeszcze nawet nie myślałem o The Voice of Poland. Doszedłem do takiego punktu, jeżeli chodzi o mój wokale, że powiedziałem dość. Nie mogłem już dalej siebie słuchać. Wiedziałem, że muszę coś zmienić, bo inaczej już się nie da. Ubolewam, że wcześniej zlekceważyłem pracę z emisją głosu. Zacząłem więc jak dziecko od pierwszych literek na nowo kształtować swój głos, który wreszcie polubiłem.

Oczywiście sam program też ma tutaj ogromne znaczenie. Samo przebywanie z tak wspaniałymi głosami, podsłuchiwanie ich, ale również praca z trenerami dają kolejne rezultaty.

PL: Poziom programu jest naprawdę wysoki. Inne podobne programy nie umywają się do tego.

ŁŁ: To jest muzyczny Mont Everest. W The Voice liczy się poziom muzyczny, poziom aranżacji, poziom orkiestry. Jestem zaszczycony, że mogłem się znaleźć w gronie tych ludzi.

PL: Czy możesz powiedzieć co będziesz śpiewał w następnym odcinku programu?

ŁŁ: Niestety, podpisałem umo-

wy, żeby takie informacje utrzymywać w tajemnicy. Ma to być dla wszystkich niespodzianka. Mogę powiedzieć tylko, że piosenka jest o mamie i ja ją zadedukuję mojej mamie.

PL: Stresujesz się jeszcze na scenie?

ŁŁ: Jedno chciałbym w tej chwili podkreślić. Drodzy sulęcini i czytelnicy obiecuję, że zacząłem się uśmiechać. Stres jest. Zdając sobie sprawę, że rodzina, bliscy, sąsiedzi mnie widzą, patrzą mi w oczy, nawet przez ekran, robi mi się taki balon tremy nad głową, który trochę przeszkadza. W ostatnim wykonaniu doszedł jeszcze problem z tą słuchawką, która wypadła mi z ucha i przez to jeszcze bardziej się nakręciłem.

PL: Ale jak zaczynasz śpiewać, to gdzieś ta niepewność znika.

ŁŁ: Tak, wtedy jest żywioł. Daję z siebie wszystko. I tak właśnie chcę do końca. Z honorem, klasą i uśmiechem reprezentując Sulęcina. Chcę, żeby ludzie zobaczyli, że zdecydowałem się zrobić coś poza jakieś ramy. Zrobię wszystko, żebyście byli ze mnie dumni. Ale proszę was też o wsparcie w tych bardzo ważnych w moim życiu chwilach.

PL: Tego możesz być pewien. Powodzenia Łukasz, trzymamy kciuki!

MEMORIALKOMPLEKSOWA ORGANIZACJA
I OBSŁUGA POGRZEBÓW**ZAKŁAD POGRZEBOWY**BEZGOTÓWKOWE ROZLICZENIE
W RAMACH ZASIŁKU ZUS/KRUS

- organizacja kremacji (spopielenia)
- sprzedaż trumien, urn, krzyży, tabliczek, ram nagrobkowych, wieńców, odzieży i akcesoriów pogrzebowych

- transport zmarłych na terenie kraju i za granicą
- ekshumacja zmarłych



tel. 696 117 301 (całodobowo)

Biura: Słonek, ul. Sikorskiego 53, Kostrzyn nad Odrą, ul. Narutowicza (przy wjeździe do szpitala)

Nowe zabezpieczenia bankomatów w GBS Banku

W odpowiedzi na ataki na bankomaty Zarząd GBS w Barlinku i Concordia Ubezpieczenia, która jest ubezpieczycielem majątku banku sfinansowały dodatkowy system zabezpieczeń bankomatów przed napadami.

W ostatnich miesiącach można zaobserwować coraz częstsze ataki na

bankomaty w rejonie zachodniej i północnej Polski. Znacząco wzrosła liczba kradzieży gotówki z bankomatów przy użyciu środków wybuchowych. W 2016 roku odnotowano w Polsce 126 prób i udanych wybuchów bankomatów, a w obecnym roku do połowy września odnotowano 114 zdarzeń. Związek Banków Polskich, banki w tym banki spółdzielcze oraz ubezpieczyciele podejmują działania odpowiednie do zagrożeń inwestując w nowe adekwatne systemy zabezpieczeń. Zarówno bankom spółdzielczym, jak i ubezpieczycielom zależy na tym, aby skutecznie chronić mienie Banku. Concordia Ubezpieczenia jest firmą ubezpieczeniową, która zabezpiecza majątek klientów banków spółdzielczych, ale i samych banków. Dlatego wspólnie z bankami podejmuje różnego rodzaju działania, których celem jest wyeliminowanie kolejnych ataków.

Źródło: GBS Bank



Firma Metal System, jedna z nielicznych firm w Polsce, która zajmuje się technologią fasad wentylowanych z metali i innych tworzyw, w związku z ciągłym rozwojem i rozbudową zakładu produkcyjnego, poszukuje kandydatów do pracy na stanowiska:

**ślusarz
spawacz
operator maszyn CNC**

WYMAGANIA:

- dyspozycyjność do podjęcia pracy od zaraz
- gotowość do pracy zmianowej (06:00-14:00, 14:00-22:00)
- mile widziane doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym

OBOWIĄZKI:

- obsługa linii i maszyn produkcyjnych
- proste prace produkcyjne związane ze ślusarstwem
- przygotowanie produktów gotowych do pakowania, transportu i magazynowania

OFERUJEMY:

- stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- szkolenie do stanowiska pracy oraz możliwość rozwoju zawodowego
- atrakcyjne wynagrodzenie dostosowane do kwalifikacji i stanowiska
- możliwość rozwoju poprzez szkolenia i podnoszenie kwalifikacji
- praca w doświadczonym zespole fachowców
- pakiet świadczeń socjalnych w tym opieka medyczna dla pracowników oraz członków rodzin

Zainteresowane osoby zapraszamy do złożenia CV w siedzibie firmy:



Metal System Sp. z o.o.
Ul. Prosta 1
66-470 Kostrzyn nad Odrą

lub przesłanie drogą mailową
biuro@ms-kostrzyn.pl
metalsystem@onet.pl

Prosimy pamiętać o umieszczeniu w CV klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych dla realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dn. 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych Dz. U. nr 133 poz. 883 z późniejszymi zmianami)”.

SŁUBICE

BMW wybrało Słubice

- Bardzo zabiegaliśmy o tego inwestora i się udało! - cieszył się burmistrz **Tomasz Ciszewicz**, który uczestniczył 20 października w zawieszeniu wiechy na przyszłym gigantycznym magazynie budowanym koło terminala w Świecku. To stąd już w przyszłym roku dostarczane będą części dla ok. 150 dilerów BMW w Polsce i wschodnich Niemczech. Na razie nie wiadomo jeszcze, ile miejsc pracy przybędzie w gminie. Nieoficjalnie mówi się o ok. 300.

- Słubice są bardzo dobrym miejscem dla inwestorów i staraliśmy się, żeby więcej, tak renomowanych firm jak BMW, się u nas zdomowiło. Dwóch kolejnych inwestorów rozważa prowadzenie u nas, na terenie będącym częścią Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, swojej działalności i to jest kolejna dobra wiadomość - dodał burmistrz.

Jak podkreślał podczas uroczystości **Wolfgang Baumann**, wice-

prezes ds. logistyki BMW Group, nie można było wybrać lepszego miejsca na tę inwestycję. Budowany właśnie magazyn części zamiennych będzie położony zaledwie 6 km od polsko-niemieckiej granicy i 110 km od Berlina, gdzie BMW ma swoją fabrykę. Grupa BMW zdecydowała się na przeniesienie tu swojego dotychczasowego magazynu ze względu na strategiczną lokalizację pozwalającą obsługiwać rynki Polski i wschodnich Niemiec. - Oddanie



do użytku centrum planowane jest na drugi kwartał 2018 roku - zapowiedział inwestor.

BMW, we współpracy z przedsiębiorstwem Goodman, buduje magazyn, o powierzchni ponad 32 000 mkw, na terenie Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Prezes zarządu strefy Krzysztof Kielec podkreślał podczas uroczystości w Świecku, że jest dumny, że tak renomowana firma jak Grupa BMW zdecydowała się na umiejscowienie swojego zakładu na terenie KSSSE. - Wspieramy inwestorów, oferując im merytoryczne doradztwo, możliwość uzyskania pomocy publicznej, działki inwestycyjne z dostępem do infrastruktury, pomoc w kontaktach z władzami samorządowymi oraz innych aspektach, które wpływają na proces inwestycyjny na obszarze zarządzanym przez KSSSE - mówił.

Budowa w Świecku to pierwsza inwestycja Goodman dla Grupy BMW w Polsce i jednocześnie czwarty projekt dla giganta motoryzacyjnego w Europie. - Magazyn spełni wszystkie wymagania stawiane nowoczesnemu obiektowi logistycznemu dla branży motoryzacyjnej. Zostanie wybudowany zgodnie ze standardami ochrony przeciwpożarowej FM Global, będzie wyposażony w oświetlenie LED w części magazynowej i biurowej, będzie posiadał wydzieloną strefę przeznaczoną na składowanie materiałów niebezpiecznych, strefy o podwyższonym standardzie bezpieczeństwa i zewnętrzną daszowaną powierzchnię magazynową - podkreślał przedstawiciel wykonawcy.

Beata Bielecka
www.slubice.pl



Magazyn BMW Group Świecko


SŁUBICE Kulinarne Czwartki w bibliotece słubickiej

Pieczarka w roli głównej

Pieczarek przedstawiać nie trzeba, to bardzo popularne grzyby. Są nie tylko łatwo dostępne, ale również wartościowe pod względem odżywczym; m.in. zawierają witaminy z grupy B. Pieczarki sprawdzają się w każdej sytuacji, na większe imprezy, czy też jedynie na wieczorny seans przy telewizorze w domowym zaciszu. Na październikowym spotkaniu Kulinarynych Czwartków (05.10.2017 r.), z gęszczy przepisów wybraliśmy bardzo proste, warte polecenia dania.

Klubowicze polecają pieczarki nadziewane w dwóch wersjach smakowych: z ugotowanym i pokrojonym w kostkę jajkiem i podsmażoną cebulką oraz z podsmażoną papryką, ogonkami, cebulą i z dodatkiem pietruszki. Przygotowane pieczarki napelniamy farszem, panierujemy w roztrzepanym jajku oraz bułce tartej i smażymy na rozgrzanym oleju. Farsz możemy dowolnie modyfikować, a do nadzienia możemy wykorzystać ulubione produkty.

Godne polecenia są również pieczarki w zalewie słodko-kwaśnej: kroimy ugotowane pieczarki, cebulę, marchew, kalafior, możemy dodać pomidorki koktajlowe. Przygotowane składniki marynujemy w przygotowanej zalewie: 5 szklanek wody i 1 szklanka octu; do smaku dodajemy sól, cukier, ziele angielskie, pieprz w ziarenkach. Tutaj również mamy szeroki wachlarz możliwości w doborze składników. Do nas należy kompozycja smaków i aromatów.

W kuchni często brakuje nam czasu, o tym każda gospodyni wie. Ale na bibliotecznych Kulinarynych Czwartkach wiele chętnych rąk do pracy, a inspiracji kulinarnych nigdy za wiele! Starczyło nam czasu na przygotowanie farszerowanych pieczarek, jak również pierożków z nadzieniem z czerwonej soczewicy. Przepis wart polecenia: do przygotowania nadzienia wystarczy ugotować soczewicę i wymieszać z podsmażoną cebulką. Smacznego!



Zespół BPMiG Słubice

Kolejny raz możesz wygrać nawet 10 000 zł na działania lokalne

Już 25 października ruszyła kolejna, VII edycja organizowanego przez Banki Spółdzielcze SGB konkursu „Spółdzielnia Pomysłów”. Jego główną ideą jest wspieranie lokalnych inicjatyw, które mają na celu zintegrować społeczność sąsiedzką. Uczestnicy mogą zgłaszać swoje projekty za pośrednictwem strony internetowej w specjalnie utworzonym formularzu: www.spolecznik20.pl/spoldzielnia-pomyslow. W trakcie dodawania projektów ma miejsce także głosowanie, i to właśnie głosami internautów 30 pomysłów przechodzi do finału. Spośród nich jury wybiera trzy zwycięskie. Nagrodą jest 10 000 zł brutto na realizację.

Jeśli masz pomysł, co fajnego możesz zrobić w swojej okolicy, to koniecznie zajrzyj na stronę www.spolecznik20.pl do zakładki Spółdzielnia pomysłów! Aby wziąć udział w konkursie zgłoś pomysł przez formularz na stronie, a następnie zbieraj głosy publiczności. Jeśli projekt wejdzie do finałowej trzydziestki, to trafi pod obrady jury. Autorzy trzech projektów, które zdaniem jury najlepiej spełniają założenia konkursu zostaną zaproszeni do podpisania umowy sponsorskiej na kwotę do 10 000 zł brutto.

Grupa chętnych do pracy osób, dysponując takimi środkami jest w stanie zrealizować naprawdę ciekawe projekty. Udowodnili to laureaci poprzednich edycji, którzy organizowali warsztaty pieczenia chleba, sadzili tulipa-

Banki Spółdzielcze SGB
wspierają inicjatywy bliskie Tobie

VII edycja
jesień 2017

Masz pomysł na projekt sąsiedzki?
Zgłoś go do **VII edycji** konkursu

Spółdzielnia Pomysłów

wygraj do **10 000 zł** na realizację pomysłu

SGB Banki Spółdzielcze

SPOŁECZNIK 2.0

Organizatorem konkursu jest SGB-Bank S.A. z siedzibą w Poznaniu przy ul. Św. Józefa 23a, 60-462 Poznań. Projekty konkursowe można zgłaszać od 25 października do 15 listopada 2017 r., za pośrednictwem serwisu Spolecznik 2.0. Organizator przeznacza na wsparcie tymi środkami projektów o wartości do 10 000 zł brutto. Szczegółowe informacje dotyczące konkursu oraz Regulamin VII Edycji konkursu „Spółdzielnia Pomysłów” dostępne są w zakładce Spółdzielnia Pomysłów na stronie internetowej.
www.spolecznik20.pl

ny na wspólnym skwerze, tworzyli świetlice i miejsca spotkań na świeżym powietrzu, a nawet budowali dom! Dołącz do grona Społeczników 2.0, inspiruj się i działaj. Być może ten konkurs będzie motywacją dla ludzi, którzy czują potrzebę zrobienia czegoś dobrego dla innych, a

do tej pory brakowało im inspiracji, miejsca, gdzie mogą znaleźć społecznościowe porady, a być może także dofinansowanie swojego projektu.

Źródło: Bank Spółdzielczy w Ośnie Lubuskim

KUP PILARKĘ WYGRAJ KOŚ

KUP DOWOLNĄ PILARKĘ SPALINOWĄ
WYPEŁNIJ KUPON, WEŹ UDZIAŁ W LOSOWANIU
JAPŃSKIEJ KOŚY SPALINOWEJ
AKCJA TRWA DO 16 GRUDNIA 2017,
LOSOWANIE 18 GRUDNIA.

3 LATA
GWARANCJA

5 LAT
GWARANCJA

2 LATA
GWARANCJA

LAS i OGRÓD
SULĘCIN
UL. MŁYNARSKA 5
Tel. 957559292

SPRZEDAŻ SERWIS

WWW.LASIOGROD.PL

KOSTRZYN NAD ODRĄ Młodzi dziennikarze robią ciekawe wywiady

Ocalić od zapomnienia...

17. września, w rocznicę napaści rosyjskiej na Polskę, obchodzony jest Światowy Dzień Sybiraka. Aby los tułaczy nie poszedł w zapomnienie 26 września w auli SP2 odbyła się żywa lekcja historii zorganizowana przez koło dziennikarskie. Pan Marian Pezowicz – Przewodniczący Związku Sybiraków w Kostrzynie nad Odrą, opowiedział o dziejach swojej rodziny, która została wywieziona na Syberię.

Dlaczego wywożono ludzi na Syberię?

II wojna światowa wybuchła 1. września 1939 roku, a 17. września nasz kraj został uderzony z drugiej strony - ze strony Związku Radzieckiego. I 17. września część Polski, która była już zajęta przez Niemców, zgodnie z układem Ribbentrop-Mołotow, została zajęta przez Armię Czerwoną. Muszę wspomnieć, że na terenach dzisiejszej Białorusi i Ukrainy, terenach, które kiedyś należały do Polski, Armia Czerwona prowadziła agitację już przed wojną i tam byli młodzi ludzie, którzy witali kwiatami tę właśnie Armię Czerwoną, bo uważali, że system, który oni wprowadzą da im pieniądze, pracę i godne życie. Szybko się przeliczyli i zanim się zorientowali to zostali zrobione wykazy Polaków, szczególnie polskiej inteligencji, tzn. urzędników, nauczycieli, księży, policjantów, leśników. I te spisy dostarczono do komórek NKWD w Armii Czerwonej. W 1940 roku 10. lutego zaczęła się akcja przesiedlająca tych „niby” wrogich ludzi w głąb Rosji, na Syberię, do Kazachstanu. Niektórzy zostali skazani wyrokiem sądu, o którym nie wiedzieli. Nie wiedzieli nawet, że takie sądy są i jakieś wyroki na nich. Znaleźli się oni w łagrach, obozach pracy.

A jak znaleźli się tam Pańscy rodzice i rodzeństwo?

10. lutego mój ojciec na białostockiźnie w pobliżu Puszczy Białowieskiej był leśniczym. O drugiej w nocy zapukano do drzwi, dano pół godziny na spakowanie i nastąpiła wywózka na stację, skąd miały iść transporty na Syberię. W tym momencie niewiele bagażu można było wziąć, co najbardziej potrzebne. Chaos, bałagan w domu, płacz dzieci, nie wiadomo co było potrzebne. Rodziny, które zostały wywożone w ten sposób zabierały obrazy święte, książeczki

do nabożeństwa, inni pierzyny, jakieś ubrania, co się dało i co uważali, że jest dla nich niezbędne i najdroższe. Cały dobytek pozostał jak krowy, konie, owce, kury, to wszystko zostawiało włącznie z umeblowaniem mieszkania. Dowieziono wszystkich do stacji zbiorczej, tam już czekały wagony – bydłowe wagony. Tej nocy był mróz, było poniżej -20°C. Zapakowano do tych wagonów całe rodziny, moich rodziców i moje rodzeństwo (mnie jeszcze wtedy nie było na świecie). Nikt nie wiedział dokąd jechano. Wagon, którym jechali wyglądał następująco: na bokach były przygotowane drewniane prycze, a na środku stał piecyk z rurą wyprowadzoną na zewnątrz i wiadro węgla. To wiadro węgla bardzo szybko się skończyło. W rogu wagonu była dziura. Potrzebna była do załatwiania potrzeb fizjologicznych. Nie było gdzie się umyć, czym się umyć czy załatwić. Wszystko działo się publicznie. Jedzenie, które zostało wzięte ze sobą skończyło się bardzo szybko. Co ileś tam kilometrów otwierano drzwi na postój i podawano wodę, albo jakąś tam rzadką zupę. W ten sposób moja rodzina jechała około miesiąca czasu. Po drodze, na przystankach wyrzucano z wagonów na śnieg ludzi, którzy zmarli. Nie pozwalano ich pochować, nie było gdzie, wyrzucano i pociąg jechał dalej.

Dokąd dojechała Pańska rodzina i jak wyglądało tam życie?

W ten sposób moja rodzina dojechała do Irkucka. Jest to wojewódzkie miasto, położone w pobliżu jednego z siedmiu cudów świata – jeziora Bajkał i stamtąd saniami odwieziono ich do tajgi. Tajga to olbrzymi, stary sosnowy las. I w tej tajdze kazano się osiedlać – moim rodzicom i rodzeństwu. Nie dano żadnych narzędzi na początek, dopiero później częściowo.

Jak kto mógł, tak sobie radził. Były tam baraki, wykopywano ziemianki i w tych ziemiankach niektórzy mieszkali. Trudno powiedzieć, kto miał lepiej, bo w barakach było wygodniej, można było się wyprostować. W jednym pokoju mieszkaly cztery rodziny, w każdym kącie jedna rodzina. W barakach nie można było jednak spać z powodu pluskiew, które żywiły się ludzką krwią. I tam ja się urodziłem i zastanawiałem się czy byłem efektem wielkiej rozpacz. Być może efektem wielkiej rozpacz, bo kobieta, która urodziła dziecko przez rok czasu nie chodziła do pracy, tylko zajmowała się tym dzieckiem. Tak to wyglądało do momentu podpisania umowy Sikorski – Majski. Wtedy troszeczkę ulżono. Umowa była taka, że można było teoretycznie zmienić miejsce zamieszkania i znaleźć sobie inną pracę, ale to była teoria. W praktyce oddalić się od miejsca, w którym mieszkano zimą nie było tak łatwo. Nie było żadnego pojazdu, były tylko konie do zrywki kłocy drewnianych, które zostały ścięte. Konie te pracowały

do momentu, aż nie zdechły. Latem z kolei były bagna. Próbowano uciekać, byli tacy, co uciekali. Albo ich kości znajdowano ileś kilometrów dalej, albo nawet tego nie, bo jakiś głodny niedźwiadek, albo wilk pożerał i nie było nawet śladu.

Co działo się z ludźmi, którzy tam umierali?

Było wyznaczone miejsce do pochówku, ale nie można było w okresie zimowym wykopać dołu, to chowano w śniegu, po trzech dniach już tego ciała tam nie było, bo zjadły je zwierzęta. Latem z kolei były problemy z kopaniem grobów, bo błoto i podmokły teren. W ten sposób żyły tam rodziny.

Jak wyglądały posiłki? Co jedzono?

Kto nie pracuje, ten nie je. Takie było powiedzenie. Kto nie wypracował odpowiednio dniówki to obcinano porcję chleba. Była stołówka oddalona o 3 kilometry i mój starszy brat – ja byłem w rodzinie dziesiąty + rodzice – miał 10 lat i już pracował, i gdy poszedł do tej stołówki po porcję chleba dla całej ro-



dziny, to zanim przeszedł te 3 kilometry to ten chleb zjadł. Moi rodzice zastanawiali się czy karać go za to. Raczej nie, bo był głodny. Latem, dzieci i osoby, które nie pracowały chodziły po tajdze i zbierały różnego rodzaju owoce, jagody, zioła, lebiędę, rwały to, bo z tego można było coś upiec. W okresie zimy to się wysuszyło i można było jakoś przeżyć, bo to, co dawała stołówka było niewystarczające.

Czy był ktoś, kto miał nadzór nad tymi ludźmi przywiezionymi z Polski, ktoś kto ich pilnował?

Tam nikt nie pilnował. Byli brygadziści, ludzie, którzy zostali wysłani tam za karę, np. żołnierze Rosjanie, którzy walczyli w okresie II wojny światowej, dostali się do niewoli i później jakimś cudem potrafili uciec z powrotem do Armii Czerwonej, a tam sądzono ich, bo żołnierz radziecki nie miał prawa się poddać. Oni uważali to za tchórzostwo i zdradę i wysyłali na Syberię jako funkcyjni. Ojciec opowiadał mi taką historię, że brygadzystą jego był Rosjanin, nawiasem mówiąc dobry człowiek,

>> cd na s. 10



BROGAZ

TEL: 95 752 35 66
EMAIL: sklep@brogaz.pl

SKLEP Z MATERIAŁAMI SPAWALNICZYMI

- ❖ SPAWARKI MMA, MIG/MAG, TIG
- ❖ PRZECINARKI PLAZMOWE
- ❖ DRUTY I PRĘTY DO SPAWANIA
- ❖ TARCZE ŚCIERNE I SZLIFIERSKIE
- ❖ ELEKTRODY

GAZY TECHNICZNE
GAZ PROPAN BUTAN/ WÓZEK
DOWÓZ DO KLIENTA

WOJEWÓDZTWO LUBUSKIE I ZACHODNIOPOMORSKIE

BROGAZ S.C. Stanisław, Ewa Brożyńscy
Ul. Prosta 19, 66-470 Kostrzyn nad Odrą.
WWW.BROGAZ.PL

>> cd ze s. 9

który strasznie nie lubił Polaków, a ojciec mój i cała rodzina znała bardzo dobrze język rosyjski, bo rodzice porodziли się w czasach zaboru, to musieli znać ten język. Ojciec zapytał go: „Dlaczego tak nie lubisz Polaków?”, a on odpowiedział: „Słuchaj, gdybyś ty w 20. roku pieszo uciekał i boso, a oni cię gonili pod Moskwę, to też byś ich nie kochał”.

Czy mógłby Pan krótko opowiedzieć o swoim ojcu?

Ojciec mój był żołnierzem legionów i brał udział w wojnach w latach 1918-1920 i 1921, najpierw polsko-ukraińskiej, później polsko-rosyjskiej. Był leśniczym i

dlatego też znalazł się na tej liście i z tego też powodu całą rodzinę wywieziono na Syberię. Wywieziono tam rodziców i 9 dzieci. Stamtąd wróciła nas czwórka. Reszta nie wytrzymała warunków, mrozu, głodu i poniewierki. Nikt nie wie co stało się z prochami mojego rodzeństwa.

Kiedy nastąpił powrót do ojczyzny?

Gdy Stalin ogłosił amnestię dla Polaków, nie wiem dlaczego amnestię, bo nikt nie został osądzony, ani skazany to wzywano po kolei wszystkich Polaków i każdy z nich miał obowiązek podpisać dokument, że przyjmuje obywatelstwo radzieckie. Zabierano wszystkie dokumenty tym,

którzy to podpisali. Dlatego do dzisiaj niektórzy nie byli w stanie wrócić do kraju, ponieważ byli obywatelami Związku Radzieckiego. Ojciec tego dokumentu nie podpisał, ale dokumenty, które mieli przy sobie, zostały im zabrane. Został jeden dokument i w 1945 roku, po zakończeniu wojny, kiedy można było myśleć o powrocie, to trzeba było udowodnić, że się jest Polakiem, a udowodnić można było tylko w jeden sposób, przedstawiając dokument. Dokumentów nikt nie miał. Chwymano się nawet takich sposobów, że przedstawiano kawałek gazety, gdzie było polskie pismo i to upoważniało już do repatriacji takiego obywatela. Ojciec mój zachował – śmieszne

trochę, ale prawdziwe z czasów wojska – paszport konia, bo każdy koń w wojsku ma paszport. W tamtych czasach w paszportach, czy to dla ludzi czy zwierząt, nie było zdjęcia tylko opis: wzrost, oczy, znaki szczególne itd. I na podstawie tego paszportu mogliśmy wrócić do ojczyzny.

Jak wyglądał powrót do Polski?

Pierwszym transportem jaki stamtąd szedł wracaliśmy do Polski. Rodzice chcieli wrócić tam, skąd ich wywieziono. Okazało się, że nie wolno. Nie wolno było osiedlać się w tych miejscach, skąd nas wywieziono, dlatego też całe transporty były kierowane na ziemie odzyskane, bo trze-

ba było zasiedlić te tereny. W ten sposób moja rodzina znalazła się na tych terenach.

Koło dziennikarskie przy SP2

Słowniczek trudnych pojęć:

agitacja- „zjednywanie zwolenników dla jakiejś sprawy”

amnestia- „akt prawny polegający na darowaniu lub złagodzeniu kar orzeczonych za pewne przestępstwa albo wobec pewnej kategorii sprawców”

repatriacja- „powrót do ojczyzny osób, które z różnych przyczyn, zwykle niezależnych od ich woli, znalazły się poza granicami swojego kraju”

www.sjp.pwn.pl

OKIEM RADNEGO

Bądźmy mądrzy przed szkodą...

Kilkanaście miesięcy temu zwróciłem się do zarządu powiatu z pytaniem o to, kto zarządza brzegami rzek w naszym kraju. Niestety do dnia dzisiejszego kwestia ta pozostaje dla mnie otwarta choć problem jest dużej natury. Nie tak dawno rozmawiałem z kolegą i wyszło na to, że jako wędkarze jesteśmy trochę winni całej sytuacji z jaką mamy do czynienia nad brzegami kostrzyńskich rzek. Nasza wina leży w tym, że zamiast kiedyś używać metalowych podpórek wycinaliśmy z krzaków kawałki gałęzi, na których kładliśmy swoje wędkę.

Z tych podpórek wyrosły w między czasie potężne drzewa, które nie tylko ograniczają dostęp nam wędkarzom do rzeki, ale stanowią również realne zagrożenie dla miasta i jego mieszkańców. Zagrożenie to wynika nie z tego, że kolejny huragan Ksawery może te drzewa poprzewracać i zrobić komuś krzywdę, ale z tego, że przy wielkiej wodzie, która w każdej chwili może pojawić się u wrót naszego miasta, wszelkie zło płynące nurtem rzeki może zatrzymać się na tych drzewach i stworzyć coś w formie bobrowej tamy. Spiętrzona w ten sposób woda z pewnością zagrazi mia-

stu...

Jadąc nad wodę cały czas się zastanawiam nad tym, czy można coś w tej sprawie zrobić. Zdaję sobie sprawę z tego, że tyle zieleni może się podobać ludziom, ale czy w świetle zagrożenia, jakie niesie ze sobą zakrzaczony brzeg, nie można byłoby tych kilkaset drzew wyciąć. Moim zdaniem poprawiłoby to nie tylko bezpieczeństwo, ale i estetykę nabrzeży. Wędkarze uzyskaliby dostęp do wody, a ludzie czuli by się lepiej. Drzewo można by oddać potrzebującym. Wiem jak denerwujące społeczeństwo są ostatnio pomysły związane z wycinką drzew, ale

ostatnie wydarzenia w mieście pokazały, że gdyby nie usunięto starych drzew szkody wyrządzone przez wiatr byłyby większe.

Mając na uwadze zagrożenia powodziowe i alarm hydrologiczny jaki został ogłoszony między innymi dla naszego województwa uważam, że powinniśmy rozważyć konieczność uporządkowania nabrzeży Warty w obrębie międzymości. Może tym razem dopisze nam szczęście i nie powtórzy się sytuacja z 1997 roku, ale doświadczenie uczy, że historia lubi się powtarzać.

Uważam, jak poprzednio: *Polak może być czasami mądry i*

przed szkodą. Myślę, że obrońcy przyrody również poprą mój pomysł. W końcu ludzie mieszkający w najniższej położonych partiach naszego miasta też sąsiedują na ochronę.

Na poziomie powiatu zdam tą sprawę do końca.



Andrzej Kail

BEZPŁATNE
WARSZTATY
BIZUTERII SZKLANEJ

18 listopada 2017 r. (sobota)
godz. 10.00 - 13.30
Biblioteka Publiczna MiG w Słubicach

Uwaga! Liczba miejsc ograniczona
Zainteresowanych prosimy o kontakt osobisty lub telefoniczny
tel. 95 758 23 72

UBEZPIECZENIA

Realizujemy płatności kartą



PEWNE
AC
TANIE
OC

UBEZPIECZENIA:

- firmy
- rolne
- mieszkań
- podróżne
- assistance
- komunikacyjne
- grupowe na życie



*20 Towarzysztw
w jednym miejscu!*



tel. 502 580 664

Tomasz Moskal

ul. Piastowska 8 (Hotel Miejski)
Kostrzyn nad Odrą

multiubezpieczenia.kostrzyn@onet.pl

Podczas warsztatów będą wykonywane zdjęcia w celach promocyjnych. Jeżeli ktoś nie wyraża zgody na wykorzystanie swego wizerunku prosimy o kontakt z bibliotekarzami.

ZATRUDNIMY DO PRACY W KOSTRZYNIE NAD ODRĄ I SŁUBICACH



SPRZEDAWCA-KASJER*

WYNAGRODZENIE: DO **3380 ZŁ*** (BRUTTO MIESIĘCZNIE)

OFERUJEMY:



umowę o pracę
bez okresu próbnego



paczki na święta
dla pracowników
i ich dzieci



zatrudnienie w wybranym
wymiarze godzin



programy pożyczek
i zapomóg



kartę multisport

i wiele innych świadczeń
socjalnych



wyprawki
dla noworodków
i pierwszoklasistów



pakiety prywatnej
opieki medycznej

Zadzwoń: **600 444 518**

Aplikuj na www.pracawbiedronce.pl

**maksymalna stawka wynagrodzenia wraz z premiami po 3 latach pracy*



JERÓNIMO MARTINS



Biedronka
Codziennie niskie ceny



Budowa domów energooszczędnych 1800 zł/m²

Jak Państwu wiadomo, na polskim rynku jest obecnie bardzo dużo możliwości budowy domu w różnych technologiach. Każda rodzina chciałaby dziś żyć spokojnie, w pełnym zadowoleniu, ciesząc się jednocześnie domem, który nie przynosi utrapienia i nie przysparza zmartwień, za co go utrzymać i ogrzać. Dlatego też ekspert radzi, by każda rodzina, mająca wolną wolę, myślała przede wszystkim o sobie i o tym, co daje nam Matka Natura. Domy ekologiczne są domami, na które stać każdego, ponieważ koszt budowy takiego domu jest taki sam jak koszt zakupu mieszkania w bloku. Swoją własną, energooszczędną dom mogą Państwo mieć już w cenie 1800 zł/m². Oferta domów szkieletowych jest skierowana do każdego. W tych domach doskonale odnajdą się osoby starsze, które pragną spokoju i harmonii, a przede wszystkim potrzebują komfortu. W swoim własnym domu z ogrodem nie będą musieli zmagać się z trudami mieszkania na wysokich piętrach w bloku czy też martwić się o opłaty. Domy szkieletowe są również idealnym rozwiązaniem dla ludzi, wkraczających dopiero w życie.

Posiadając dom energooszczędny, mogą sobie pozwolić na normalne życie, przede wszystkim mogą żyć dla siebie i własnych przyjemności, a nie po to, by móc utrzymać dom. Koszt ogrzewania gazowego lub elektrycznego w domu szkieletowym wynosi miesięcznie ok. 150-200 zł, podczas gdy w domu murowanym jest to 800-1200 zł. Jak łatwo przeliczyć, rocznie możemy zaoszczędzić ok. 10 000 zł. Mieszkanie w domu energooszczędnym pozwala uniknąć niepotrzebnych kosztów związanych z utrzymaniem domu, dzięki czemu każda rodzina może pozwolić sobie na coroczny wyjazd na wakacje czy też na inne przyjemności. Muszą Państwo być świadomi tego, że sami decydują o własnym życiu i o komforcie własnego mieszkania. Już dziś można naprawdę godnie żyć w swoim własnym energooszczędnym domu, który będzie służył dla nas i naszej rodziny a nie odwrotnie. Jeżeli interesuje Państwa porada naszego eksperta i chcą się Państwo dowiedzieć więcej, zapraszamy do obejrzenia reportażu z opiniami klientów o domach energooszczędnych na www.domy-majhaus.pl. Przyjdź, zobacz, przekonaj się sam lub zadzwoń pod numer 95 759 7054 lub 733 588 888 w godz. 10-20.



ul. H. Sawickiej 9/6
Rzepin

tel. 95 759 7054
tel. 733 588 888

www.domy-majhaus.pl
biuro@majhaus.pl



SŁUBICE

Nowy nabytek cmentarza komunalnego w Słubicach

Kolekcja historycznych kamieni na cmentarzu komunalnym w Słubicach wzbogaciła się właśnie o współczesną tablicę pamiątkową z napisem „Harttung 1897”, nawiązującą do autentycznej, która zaginęła na terenie cmentarza w połowie lat 60. XX w. Nową tablicę wykonał słubicki kamieniarz Marian Zieliński na zlecenie potomków rodziny Harttung.

Nowa tablica Harttungów

Historyczny napis „Harttung 1897” odnosił do wykupienia rodzinnej kwatery na cmentarzu Dammfriedhof, obecnie cmentarzu komunalnym w Słubicach, przez Carla Alberta Harttunga (1857-1913). Miało to miejsce dokładnie 16 lipca 1897 r.

Dzieje rodu sięgają przedwojennych Słubic, wówczas Dammvorstadt. Constantin Harttung (1890-1983) był ostatnim właścicielem fabryki i bielnika pszczołowego w okolicach dzisiejszej ul. Konstytucji 3 Maja w Słubicach. Rodzina Harttungów mieszkała w okolicy ul. Sportowej i prowadziła własną fundację w odbudowanym niedawno Domu Bolfrasa w lewobrzeżnej części Frankfurtu nad Odrą. Rodzinny grobowiec znajdował się pod przedostatnim przesłaniem cmentarnego muru.

Po wojnie większość rodziny była represjonowana przez ra-

dzieckie i wschodnioniemieckie służby bezpieczeństwa. Oryginalna tablica nagrobna z napisem „Harttung 1897” została zdemastrowana w 1966 albo 1967 r. Mimo wielu starań nie udało się jej odnaleźć do dziś.

Udało się zlokalizować miejsce pochówku proboszcza Wohlfahrta

Po wielu latach poszukiwań udało się również zlokalizować miejsce pochówku Günthera Wohlfahrta, proboszcza ewangelickiego Kościoła Mariackiego we Frankfurcie nad Odrą, a to na podstawie fotografii, wykonanej na cmentarzu komunalnym w Słubicach w latach 60. XX w. przy okazji Zielonych Świątek. Okazuje się, że jest to miejsce współczesnego grobowca rodziny Bagnowskich. Warto wspomnieć, że Kazimierz Bagnowski był kierownikiem pierwszej piekarni przy ul. Kościuszki w Słubi-

cach, a pod koniec lat 50. XX w. członkiem zarządu i pełniącym obowiązki prezesa PSS „Społem” w Słubicach.

Odkrycia dokonał frankfurcki historyk Eckard Reiß, a pomocne w tym okazało się żmudne, czasochłonne porównanie kompozycji kamieni w murze zarówno na wspomnianej fotografii z lat 60. XX w. jak i na zachowanym do dzisiaj fragmencie cmentarnego muru.

Roland Semik
Społeczny opiekun zabytków
powiatu słubickiego



Harttung 1897b. Fot. Roland Semik



Miejsce pochówku frankfurckiego proboszcza Günthera Wohlfahrta

Echa Lubuskich Kniei

Patron myśliwych

Św. Hubert jest uznawany, między innymi przez polskich myśliwych, za patrona. Mało kto wie jednak, że pierwowzorem św. Huberta jest św. Eustachy, który w Kościele prawosławnym do dziś jest silnie honorowaną postacią.

Św. Eustachy zanim przyjął wiarę chrześcijańską był rzymskim generałem o imieniu Placyd. Żył na przełomie I i II wieku naszej ery. Placyd dwie rzeczy traktował wyjątkowo poważnie – polowanie na zwierza i na pierwszych chrześcijan. Według legendy pewnego dnia zapaścił się za dużym jeleniem. Psy zagoniły byka na polanę. Gdy Placyd chciał oddać strzał z łuku do zwierza, między tykami wieńca ukazał się świetlisty krzyż. Jeleń ludzkim głosem kazał Placydowi ochrzcić się i odtąd krzewić wiarę w Chrystusa. Generał wraz z rodziną przyjął nową wiarę. Na chrzcie dano mu imię Eustachy. Szybko nadszedł jednak dzień próby. Rzymski cesarz Hadrian kazał wszystkim żołnierzom złożyć hołd i ofiarę starym bogom. Placyd odmówił. Za to został skazany wraz z rodziną na pożarcie przez lwy. Ku zdziwieniu wszystkich świadków, zwierzęta nie rzuciły się na ludzi, tylko jak wierne psy ułożyły u stóp Eustachego. To nie uratowało jednak skazańców. Cesarz kazał ich zamknąć w dużym spiżowym posągu wołu i

rozpalić pod nim ogień. Eustachy i jego rodzina upiekli się żywcem, ale – tu kolejny cud – ich ciała nie nosiły śladów oparzeń. Po wyniesieniu na ołtarze św. Eustachy szybko został patronem myśliwych.

Legendę przejmują św. Hubert Hubert to postać historyczna. Urodził się w połowie VII wieku na terenie dzisiejszej Belgii. Pochodził z arystokratycznego rodu spokrewnionego z królewską dynastią Merowingów. Po śmierci żony powierzył swój los Bogu. Z czasem został biskupem Mastricht. Budował nowe kościoły, chrystianizował lud, wspomagał hojnie biednych, ściśle przestrzegał postów. Już za życia tworzyła się jego legenda jako bogobojnego i oddanego Chrystusowi człowieka. Pozostało też wiele przekazów o uzdrowieniach za pośrednictwem Huberta, zwłaszcza od wścieklizny. Po śmierci Huberta szybko ogłoszono go świętym i patronem myśliwych. Z czasem też zaczęto mu przypisywać spotkanie z jeleniem, które

wcześniej było udziałem św. Eustachego. Według podań Hubert tak zatracił się w miłości do polowania, że wyjechał w Wielki Piątek na konne polowanie na jelenie. Po wielu godzinach pościgu z wielkim białym bykiem Hubert stanął jak wmurowany, bo między tykami wieńca zwierza świecił się krzyż. Jeleń zapytał Huberta, dlaczego poluje zamiast dbać o zbawienie duszy. Od tego zdarzenia święty całkowicie zmienił swoje życie.

Co zdecydowało o powszechnym przyjęciu św. Huberta jako patrona myśliwych? Był on postacią realną i lokalną, a nie znanym tylko z przekazów dawnym rzymskim generałem. Kult św. Huberta do Polski przyniósł z Zachodu dwór saski. Legenda przypadła do gustu polskim myśliwym i jest kulturowana do dziś.

Tradycja polowania hubertowskiego

Tradycyjnym świętem myśliwych jest dzień św. Huberta wypadający 3 listopada. W Polsce jest to też umowny termin otwarcia jesien-



Jerzy Kossak - Święty Hubert na koniu spotyka się z jeleniem (1939)

no-zimowego sezonu polowań. Polowanie organizuje się krótkie, z uroczystym pokotem i biesiadą myśliwską. Podczas ogniska hubertowskiego dokonuje się często obrzędów myśliwskich takich, jak ślubowanie lub pasowanie na myśliwego. Zgodnie z przesądami myśliwskim, adept przyjęty do braci myśliwskiej podczas „hubertowin” będzie prawym myśliwym i dobrym kolegą. W czasie trwania imprez hubertowskich, także podczas polowania, nie ma sporów i zwad. Taka jest myśliwska tradycja. Zawieszone są wszelkie żale i pretensje. Mimo, że święto łowieckie ma charakter poważny, to w głębszym przesłaniu ma to być święto radosne, nasycone niefrasobliwym humorem myśliwskim, a samo polowanie traktowane jest

z przymrużeniem oka. Podczas polowania daje się fora młodym nemrodom, szczególnie pilnując, aby nie przegapić Króla Pudlarzy. Zgodnie z legendą, wg której św. Hubert opamiętał się w swojej zjadłości myśliwskiej, żaden szanujący się myśliwy w tym dniu nie będzie dążył do wypinania piersi po tytuł Króla Polowania. Za to Król Pudlarzy zbiera nieskończone gratulacje.

Adam Piotrowski

Źródła: *Nie tylko Hubert*, Marek Ledwosiński, *Łowiec Polski* nr 11/2017 (2058); *Polowanie hubertowskie i wigilijne*, Marek Herduś, www.magazynpolonia.pl

Czas Hubertusa

Święty Hubert darzył myśliwym Koła Łowieckiego „Tumak” z Ośna Lubuskiego podczas polowania zbiorowego zorganizowanego z okazji święta patrona myśliwych. Pokot łowów w dniu 4 listopada to jeleni łania, 8 dzików i 2 lisy.

Polowanie prowadzili **Zdzisław Trzeciak** - łowczy Koła i **Wojciech Mazurczak**. Zbiórka i odprawa punktualnie o ósmej pod starą Szkołą Rolniczą na rogatkach Ośna. Łowczy przywitał myśliwych w sile 19 strzelb oraz nagankę z psami, którą prowadził tego dnia **Andrzej Mazurczak**. Przypomniawszy też o zasadach bezpieczeństwa. W. Mazurczak przeczytał regulamin polowania. Myśliwi mogli tego dnia zapolować na drapieżniki, sarny kozy, jelenie łanie i jednego jelenia byka oraz na dziki.

Pogoda podczas Hubertusa dopisywała, więc myśliwi z ochotą i sprawnie ruszyli do kniei. Już w pierwszym miocie celnym, pojedynczym strzałem popisał się **Zygmunt Kiesielewski**. Duży

odyniec zwał się w ogniu i spisał testament w krzewach tarniny. W kolejnym miocie do jednego dzika strzelało dwóch myśliwych. Locha po strzale **Krzysztofa Szpiגיela** wyraźnie zaznaczyła. Drugi, również celny strzał oddał Wojciech Mazurczak. Po oględzinach tuszy myśliwi doszli jednak do wniosku, że już pierwsze trafienie było śmiertelne. W tym samym miocie pozyskane zostały jeszcze dwa kolejne dziki i łania.

Obfitym w zwierzynę okazał się ostatni tego dnia miot. Na niezbyt dużym rewirze w trzcinowisku nad stawem zalegała wataha dzików. Bardzo szybko po wejściu naganki do miotu swoim graniem oznajmiły o tym pieski. Na linii myśliwych raz po raz rozlegały się strzały. Do jednego

z dzików dwie celne kule posłał **Albert Miodowicz**. Przelatek zaznaczył, ale i tak wyrwał do młodnika zostawiając po drodze ślady farby. Do akcji przystąpiła **Tajga**, suka wyszkolona do poszukiwania postrzałków. Razem z swoim właścicielem Wojciechem Mazurczakiem bez wahania weszli do gęsto porośniętego młodogo lasu. Tajga szybko doprowadziła po tropie do rannego dzika, by ten po strzale Wojciecha Mazurczaka spisał testament. W tym miocie w ogniu zwały się dwa inne dziki oraz dwa lisy.

W miejscu zbiórki myśliwych wesoło strzelało iskrami dużo ognisko. Tradycyjny myśliwski pokot - na świerkowych gałęziach ułożone zostały tusze pozyskanych tego dnia zwierząt.



Iwona Redo przyjmuje gratulacje za tytuł Króla Polowania Hubertowskiego

Zdzisław Trzeciak oraz Wojciech Mazurczak podziękowali myśliwym za bezpieczne polowanie oraz nagance za ciężką pracę. Bez długiego namysłu tytuł Króla polowania Hubertowskiego 2017 przyznany został **Iwonie Redo**. Jedyna na polowaniu Diana z KŁ „Tumak” pięknym strzałem położyła w ogniu biegnącą łanię. Tytuł wicekróla otrzymał **Grzegorz Brzeziński** za pozyskane dwa dziki. Nie było również wątpliwości co do wyboru króla pudlarzy polowania. Tym zaszczytnym ty-

tulem obdarzony został **Leszek Wawryszuk**, który oddał 3 niecelne strzały.

Następnie prowadzący poprosili sygnalistów myśliwskich w składzie: Leszek Wawryszuk, **Krzystian Trzeciak** i **Kacper Pelczarski** o odegranie sygnałów: jeleni na rozkładzie, dziki na rozkładzie i lisy na rozkładzie. Sygnaliści odegrali również sygnał Darz Bór i podziękowanie nagance i psom.

Adam Piotrowski

ROZMOWA PRZEKROJU

Polska SENIORA

O działaniach na rzecz seniorów rozmawiamy z lubuską posłanką Katarzyną Osos



A.W. :Polska Seniora to nowy projekt Platformy Obywatelskiej w którym bierze pani udział. Skąd to zaangażowanie w politykę senioralną?

K. Osos: Spotykając się z seniorami widzę jak fantastyczni, pełni pasji i energii są to ludzie. Chcą żyć aktywnie, bo umówmy się nie straszna jest starość, straszna jest samotność. Dlatego ważne jest aby Państwo usuwało przeszkody, które wykluczają seniorów z aktywnego życia społecznego. Pamiętajmy, że seniorzy są nieocenionym źródłem tzw. wiedzy pragmatycznej czyli wiedzy budowanej na podstawie długoletnich życiowych i zawodowych doświadczeń. Pozwolić im zamknąć się w domach to byłby wielki błąd. Młodsze



5-lecie Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Nowym Miasteczku

pokolenia powinny czerpać z tej wiedzy i doświadczenia. Osobiście dostrzegam jak ważną częścią społeczeństwa są seniorzy i jak ważną rolę odgrywają ale widzę również ich potrzeby i stąd moje zaangażowanie w politykę senioralną. Chcę aby nasi seniorzy żyli godnie, aktywnie, a przede wszystkim zdrowo.

A.W.: Co państwo proponujecie? Jak będzie wyglądała Polska Seniora?

K. Osos – Warto przypomnieć, że dla Platformy Obywatelskiej polityka senioralna była ważnym elementem polityki społecznej. To rząd PO-PSL przyjął trzy strategiczne dla polityki senioralnej dokumenty: Założenia Długofalowej Polityki Senioralnej na lata 2014-2020; Program na Rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014-2020 oraz Program Solidarność Pokoleń czyli zwiększenie aktywności w wieku 50+. To rząd PO-PSL umożliwił powoływanie Rad Seniorów jako organu opiniotwórczo – doradczego, dzięki czemu seniorzy są włączani w procesy decyzyjne w gminach. To rząd PO-PSL uchwalił Program Senior – Wigor i przeznaczył 360 mln zł na stworzenie sieci placówek, które mają pomóc w aktywizacji osób starszych. W samym 2015r powstało 100 placówek i cieszę się, że program ten jest kontynu-

owany. To rząd PO – PSL przeznaczył ponad 20mln na Narodowy Instytut Geriatrii, który nie tylko leczy, ale przede wszystkim prowadzi badania naukowe i wyznacza standardy opieki nad seniorami, a Polska Seniora to kolejne nasze propozycje dla Seniorów

A.W.: Czyli co konkretnie państwo proponujecie?

K. Osos: Wymienię tylko niektóre z naszych propozycji. To np. coroczne badania profilaktyczne i monitorowanie stanu zdrowia tzw. bilans 60-latką, to inwestycje w oddziały geriatryczne i opiekę długoterminową, to darmowe szczepienia czy urlop wytchnieniowy. To również zwolnienie ze składek wynagrodzenia osób, które po osiągnięciu wieku emerytalnego będą kontynuować swoją pracę zawodową, emerytury bez podatku czy czek opiekuńczy. Ale to także biura seniora w każdym powiecie, które zapewnią doraźną pomoc w funkcjonowaniu seniorów w danym powiecie, karnety aktywizacyjne czy budżet dla rad seniorów. Marzy mi się aby w każdym większym mieście funkcjonowało call center dla seniorów, aby standardem były takie projekty jak dziś realizowane są przez Miasto Poznań np. „Złota Rączka dla Seniora” czyli bezpłatne wsparcie dla

seniorów przy drobnych naprawach czy „Taksówka dla Seniora”, która bezpłatnie dowiezie do lekarza czy urzędu.

A.W. : Uda się to wszystko zrealizować? Stać nas na to? Warto?

K. Osos: Z roku na rok przybywa osób starszych i ta tendencja będzie się utrzymywać. To jest fakt. Dlatego musimy organizować życie społeczne tak aby dostosować się do tej sytuacji – i właśnie to chcemy robić :)

A.W.: Rozumiem, że konsultacje z seniorami odbędą się również w naszym regionie.

K. Osos: Oczywiście. W ramach projektu planujemy spotkania w marcu ale jak będzie taka potrzeba pojedziemy wszędzie tam gdzie seniorzy będą chcieli się z nami spotkać, wysłuchać naszych propozycji ale przede wszystkim porozmawiać o swoich potrzebach, uwagach i spostrzeżeniach. Zachęcam do kontaktu w celu ustalenia terminu spotkania: e-mail Katarzyna.Osos@sejm.pl

A.W.: Dziękuję za rozmowę

Notował Adrian Walczak

KOSTRZYN NAD ODRĄ

Siedem medali w Bielawie

W sobotę 4 listopada w Bielawie odbył się już ostatni, finałowy turniej cyklu Międzywojewódzkiej Regionalnej Ligi Dzieci i Młodzików w zapasach. W zawodach wzięło udział 126 zawodników z 11 klubów w tym bardzo silna ekipa z Ukrainy. Dla niektórych reprezentantów Kostrzyna nad Odrą turniej był potwierdzeniem sportowej dominacji nad przeciwnikami w generalnej końcowej klasyfikacji sezonu 2017. Łada dzień zostaną podsumowane wszystkie starty i poznamy dziesięciu najlepszych zawodników całej ligi. Już wiemy, że w tym gronie znajdzie się kilku kostrzyńskich zawodników. Zawody te były również ostatnim sprawdzianem przed Mistrzostwami Polski Młodzików, które odbędą się 10-12 listopada w Raciborzu. Trzymajcie za nas kciuki!

Wyniki z Bielawy:



Złote medale - **Wojciech Cudak** 29 kg i **Filip Iwaszko** 32 kg.

Srebrne medale - **Mateusz Borysewicz** 47 kg, **Adam Szymański** 85 kg.

Brązowe Medale - **Oskar Piekutowski** 38 kg, **Kevin Metel** 53 kg, **Bartosz Mazurek** 59 kg.

Piąte i siódme miejsca - **Konrad Adamczewski** 42 kg, **Fabian Grzywacz** 60 kg, **Aleksander Kolano** +60 kg, **Byulent Zekerya** i **Bartosz Galareta** 59 kg, **Bartosz Zwoliński** 73 kg.

W klasyfikacji drużynowej stanęliśmy na trzecim stopniu podium tuż za ekipą z Wrocławia oraz Bielawy.

Dziękujemy samorządowi Kostrzyna nad Odrą oraz Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej za wsparcie finansowe bez którego rozwój naszego klubu i wysokie osiągnięcia sportowe nie byłyby możliwe.

Artur Żoła

KOSTRZYN NAD ODRĄ

Tymbark Cup - eliminacje

W dnia 17-19 października na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kostrzynie nad Odrą odbyły się Finały na szczeblu powiatowym turnieju piłkarskiego „Z podwórka na stadion” w kategoriach dziewcząt U-8, U-10, U-12 i chłopców U-8, U-10, U-12.

Pierwszego dnia do rywalizacji przystąpiło 10 zespołów (7 chłopców w kategorii U-8 oraz 3 zespoły dziewcząt). W drugim dniu rywalizowało 12 zespołów chłopców w kategorii U-10 a w trzecim także 12 zespołów w kategorii U-12. W pierwszym dniu zawodnikom i zawodniczkom dopisała iście letnia pogoda niestety w kolejnych dniach zmagali się dodatkowo z gęstą mgłą, która szczególnie rano

utrudniała grę. Nie przeszkadzało to jednak młodym adeptom i adeptkom piłki nożnej w rozegraniu wielu fantastycznych pojedynków.

W finale wojewódzkim turnieju nasze miasto będą reprezentować:

W kat. U-8: UKS Celuloza Kostrzyn nad Odrą

W kat. U-10: UKS Czwórka Kostrzyn nad Odrą

W kat. U-12: UKS Czwórka Ko-

strzyn nad Odrą

W kat. dziewcząt: MUKS Przyjaciół Sportu Kostrzyn nad Odrą

Gratulujemy zwycięzcom i już dzisiaj życzymy, aby w finale turnieju piłkarskiego „Z podwórka na stadion”, który będzie rozgrywany na Stadionie Narodowym, ponownie zagrał zespół z Kostrzyna nad Odrą...

MOSiR Kostrzyn nad Odrą



Zachodnie Centrum
Inwestycyjne Sp. z o.o.

66-400 Gorzów Wielkopolski, ul. Kombatantów 34, p. 206A, e-mail: zci.biuro@wp.pl, tel. 792 805 381

- ▶ KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PRAWNA
- ▶ ODSZKODOWANIA
- ▶ ROSZCZENIA
- ▶ BŁĘDY MEDYCZNE
- ▶ SPRAWY ROZWODOWE
- ▶ WINDYKACJA
- ▶ POŚREDNICTWO W NIERUCHOMOŚCIACH



792 805 381



zci.biuro@wp.pl



www.zci.com.pl

Jesteśmy dla Ciebie!

www.zci.com.pl



PomocFrankowiczom24.pl



zci.biuro@wp.pl

tel. 792 805 381

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C+E

KAŻDY WEEKEND W DOMU!

**Wyjazd i powrót na bazę
w Słubicach**

**Wynagrodzenie
= Podstawa + Diety**

Zapraszam Rafał Grzegorzewski

tel. 603 611 408 www.grandcompany.pl

**Biuro Usług
Finansowo-Księgowych**
mgr Bartłomiej Miklaszewski

CERTYFIKAT KSIĘGOWY
MINISTRA FINANSÓW
NR 68813/2015

Kostrzyn nad Odrą

663 914 947

biurokostrzyn@wp.pl

facebook.com/
BUFKB.Miklaszewski

www.biuroslugfinansowych.pl

Usługi w zakresie prowadzenia:

- Ksiąg Rachunkowych
- Podatkowej Księgi Przychodów i Rozchodów
- Ryczałtu Ewidencjonowanego
- Dokumentacji Kadrowo-Płacowej
- Karty Podatkowej
- Rozliczenia ZUS, Urząd Skarbowy

e-BIURO RACHUNKOWE

CERTYFIKAT MINISTRA FINANSÓW nr 36857/2010

ZWROT PODATKU I ZASIŁKI W UNII EUROPEJSKIEJ

NIEMCY

HOLANDIA

ANGLIA

IRLANDIA

69-200 SULĘCIN ul. POZNAŃSKA 1 p.2 Usługi w atrakcyjnych cenach. tel. kontaktowy 661 21 33 42 mail: ebiurorachunkowe.sulecin@op.pl 66-470 KOSTRZYN nad ODRĄ ul. RADOŚCI 20

PRACA

dla opiekunek w Niemczech

**SOLIDNA
FIRMA**

tel. 506-677-444 | 504-014-848

dolce.vita@op.pl

KOSTRZYN NAD ODRĄ

Puchar Burmistrza pojechał do Trzebiechowa

Obchody 99. Rocznicy Odzyskania Niepodległości przez Polskę w naszym mieście rozpoczęto od sportowego akcentu już 4 listopada. To właśnie w sobotę Towarzystwo Sportowe WENA zaprosiło: DSPS Dębno, OMEGĘ Rzepin i TSPS Bomadek Trzebiechów na Niepodległościowy Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Burmistrza Miasta Kostrzyn nad Odrą Andrzeja Kunta. Zmagania w systemie każdy z każdym rozgrywane były w gościnnych murach Hali Sportowej MOSiR w Kostrzynie nad Odrą przy ul. Wojska Polskiego 6, gdzie walka o ostatnie miejsce na podium ważyła się aż do wieczora...

Turniej siatkówki rozpoczął się tuż po godzinie 10:00 od spotkania pomiędzy Invest in The West WENA Kostrzyn nad Odrą a DSPS Dębno, gdzie kostrzyńscy siatkarze, którzy jedynie w drugim secie nieco odpuścili rywalowi, cały mecz pewnie wygrywają 3:0 (25:10, 25:20, 25:17). Po tej inauguracji sportowych zmagani **Mariusz Staniszewski**, wicedyrektor MOSiR w Kostrzynie nad Odrą, powitał drużyny biorące udział w turnieju i dokonał jego oficjalnego otwarcia. Później przyszedł czas na kolejne sportowe emocje, choć pojedynek pomiędzy Omegą Rzepin, a TSPS Bomadek Trzebiechów był raczej jednostronny. Bomadek zdecydowanie wygrał cały mecz 0:3 (10:25, 17:25, 15:25). W kolejnym siatkarskim spektaklu siatkarze z Trzebiechowa rozochoceni łatwym zwycięstwem nie dali szans DSPS Dębno gromiąc rywali 0:3 (16:25, 11:25, 12:25). Obserwujący poczynania Bomadka z trybun gospodarze postanowili iść za ich przykładem i również pewnie wygrali swój drugi mecz z Omegą Rzepin 3:0 (25:14, 25:17, 25:16). Turniej wszedł w decydującą fazę, gdzie publiczność rozgrzana do czerwoności oczekiwała na ostateczne rozstrzygnięcia.

W decydującym o pierwszym miejscu pojedynku, Invest in The



West WENA Kostrzyn nad Odrą stanęła przy siatce z niepokonaną ekipą TSPS Bomadek Trzebiechów. W drużynie gospodarzy pojawił się Michał Przymuszała, który w pierwszym secie dwukrotnie doprowadzał do remisu, ale niestety WENA ostatecznie uległa 21:25, tracąc jakby rozpęd w samej końcówce seta. Druga odsłona meczu to ostra wymiana ciosów, której jednak ponownie nie wytrzymali gospodarze i po niezłym secie przegrali 17:25. Ostatni akt spotkania był najbardziej emocjonujący, a szala zwycięstwa przechylała się to na jedną, to na drugą stronę. O ostatecznym wyniku zadecydowała

indywidualna, fenomenalna dyspozycja zawodnika turnieju **Miłosza Rosińskiego**, który tego dnia był nie do przejścia pod siatką, a jego zagrania niczym atomówki miażdżyły przeciwników. Po niezłym secie wynik 23:25 i ostateczna przegrana 0:3 były końcem marzeń Weny o pierwszym miejscu w turnieju. W meczu o trzecie miejsce zmierzyły się natomiast ekipy z Rzepina i Dębna, a całe spotkanie było chyba najbardziej zacięte ze wszystkich i rozstrzygnięto się dopiero w trzecim secie. Emocji, zmian sytuacji na parkiecie czy pojedynków pod siatką w nim nie brakowało, a kibice, którzy przybyli na tur-

niej z pewnością nie mogli być zawiedzeni. Ostatecznie, po blisko godzinie walki DSPS Dębno wygrywa z Omegą Rzepin 2:1 (25:21, 17:25, 18:16) i plasuje się na trzeciej pozycji w tabeli.

Około godziny 18:00 uroczystego podsumowania Niepodległościowego Turnieju Piłki Siatkowej dokonał **Andrzej Kunt** - Burmistrz Miasta Kostrzyn nad Odrą i **Michał Przymuszała** - prezes TS Wena. A. Kunt gratulował osiągniętych wyników i wręczył drużynom okazy pucharów oraz statuetkę dla zawodnika meczu. Przypomnijmy na koniec, że organizatorami turnieju byli: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji

w Kostrzynie nad Odrą, Miasto Kostrzyn nad Odrą i kostrzyńskie Towarzystwo Sportowe WENA. Organizatorzy dziękują sędziom zawodów za czuwanie nad prawidłowym przebiegiem spotkań, Julii Koziół za obsługę tablicy wyników, a drużynom za sportową rywalizację w duchu fair play.

MOSiR Kostrzyn nad Odrą

TSPS Bomadek Trzebiechów
Łukasz DALEKI, Paweł HERMANN, Mateusz KAŻMIERCZAK, Marcin KRAKOWIAK, Mateusz KUNA, Filip OLEJNICZAK, Miłosz ROSIŃSKI, Rafał SOWIŃSKI, Grzegorz WÓJTOWICZ. Trener: Arkadiusz SOWIŃSKI

Invest In The West WENA Kostrzyn nad Odrą

Paweł BIHUNIAK, Adam BOREK, Patryk DĘBOWSKI, Adam KIERSKI, Szymon MARCZYK, Michał PRZYMUSZAŁA, Arkadiusz SZTOBAN, Jakub SZYDA, Tomasz ZIĘCINA

DSPS Dębno

Maciej GŁADYSZ, Piotr NAGLIK, Piotr POŻARSKI, Damian STĄSIEK, Wojciech TWARDOWSKI, Paweł WITKOWSKI, Marcin WOJTALUK

OMEGA Rzepin

Jacek KULIK, Maciej RADKIEWICZ, Rafał TOMCZAK, Przemysław WODARA, Maciej WOLAK, Andrzej WOŹNIAK

MARCO

MARMUR, GRANIT



- parapety
- kominki
- schody
- blaty kuchenne i łazienkowe



ul. Lipowa 27
69-200 Sulęcín

Tel/fax: 95 755 5566
Tel kom: 601749309

www.marco-granit.pl
e-mail: radek.zacharczuk@op.pl